

CENA DZIENNIKA:

w Łodzi:
Rocznie rs. 9 k. —
Półrocznie „ 4 k. 50
Kwartalnie „ 2 k. 50
w Królestwie i Cesarstwie:
Rocznie rs. 12 k. —
Półrocznie „ 6 k. 50

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz petitem lub za jego miejsce:
Zwykłe ogłoszenia: za 1 raz 7 kop.
za 2 razy 13 k., za 3 razy 18 k., za 4 razy 22 k., za 5 razy 25 k., za 6 razy 28 k. za więcej razy po 4 k. za każdy raz.
Nekrologi: za każdy wiersz 12 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 15 kop.
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresowane rs. 2 miesięcznie.

Kalendarzyk.

Dziś: Roberta Opata.
Jutro: *Trójcy Św.* Maksymina B. i Medarda B. M.
Wschód słońca o godz. 3 m. 42. Zachód o godz. 8 m. 15.
Długość dnia godz. 16 m. 33. Przybyło dnia godz. 8 m. 55.

Biuro Redakcyi i Administracyi

ulica Cegielniana Nr. 271/b.

ADRES TELEGRAFICZNY:

KULAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi Dziennika oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

JESZCZE

o doręczaniu protestu indosantom.

Artykuł Nadesłany.

Szanowny Redaktorze! W Nr. 118 „Dziennika Łódzkiego” z dnia 18/30 Maja r. b. w tytule „Prawo i Sąd III. Doręczanie protestu”, autor, przytaczając świeżo zapadły wyrok Izby Sądowej warszawskiej z r. 1884 w sprawie Banku Polskiego w kwestyi doręczania protestów indosantom, jak sam z góry przewidział, zaalarmował tutejsze sfery handlowe i przemysłowe z jednej, z drugiej zaś strony uradował całą falangę dłużników-indosantów, którzy już na zasadzie powyżej cytowanego wyroku Izby Sądowej, z góry obmyśliли cały szereg opozycji i wybiegów, celem uwolnienia się od wekslowych zobowiązań. *Audiatur et altera pars!* Niewłaściwie autor utrzymuje, jakoby kwestya powyższa od wprowadzenia ustaw sądowych z r. 1864 przyszła pod rozpoznanie dopiero obecnie w Sądzie Okręgowym piotrkowskim; — przeciwnie, na dowcipną obronę co do niedoręczenia protestu, wpadli już dłużnicy-indosantanci lubelscy, o których zanotowała nam kronika sądowa (Jur. Dep. Cyw. I. S. W. z II-go półr. 1877 r., ułożona przez Adw. Karpińskiego pytanie (166), nie ubliżając innym tutti quanti z innych prowincyj Królestwa, o których kronika milczy.

Wyrok, który wprost przeciwnie wyraził zdanie w powyższej materii, zapadł dnia 7/19 września 1877 r. w Dep. I. Nr. 111/2, pod prezydencją znakomitego prawnika i profesora prawa w Uniwersytecie Warszawskim, Władysława Holewińskiego.

Przytoczenie w całości stawianego pytania i całej trzeciej wyroku z motywami, kwestyę powyższą najlepiej wyjaśni:

166. (30). Czy posiadacz weksłu, chcąc wystąpić przeciw indosantom takowego — obowiązany jest koniecznie w ciągu dni 15 od daty uchylenia terminu licząc, a przed rozpoczęciem procesu, przedstawić im weksel do zapłaty?

K. i R. wynieśli powództwo przeciwko A., B. G. i M. G. przed Sąd Okręgowy lubelski o solidarne

zasądzenie od nich rs. 76 na mocy weksłu wystawionego przez A. na imię B. G. i M. G. a ustąpionego przez tych dwóch ostatnich na rzecz powódów. Sąd Okręgowy wyrokiem z d. 18 Lutego (2 marca) 1877 r. zasądził sumę poszukiwaną tylko od A. — żądania powoda co do B. G. i M. G. oddalił na tej zasadzie, że weksel podstawą sprawy będący, nie był ani w terminie ani po terminie przedstawiony indosującym B. G. i M. G. przy wręczeniu im protestu, jak tego wymaga art. 165 K. H.

K. i R. powodowie, w punkcie oddalenia ich żądania solidarnego rs. 76 od B. G. i M. G. założyli apelację — w skutek której Izba Sądowa zaskarżoną część wyroku uchyliła i zasądziła solidarnie od B. G. i M. G. na równi z A. rs. 76 z procentem z następujących pobudek:

1. że z brzmienia dosłownego art. 165, 167 i 168 K. H. może być wyprowadzony ten wniosek, iż przed upływem 15 dni, licząc od dnia uchylenia terminu wypłaty weksłu, indosant powinien być zawiadomiony o zamierzeniu żądaniu zapłaty weksłu — a w razie niezapłacenia, powinno być wyznaczenie powództwo;

2. że w prawie niema zastrzeżenia, aby wezwania o zapłatę, miało być objawione indosantowi jedynie tylko przez pośrednictwo rejenta drogą protestu;

3. że wręczenie indosantowi kopii prośby rozpoczynającej proces na mocy weksłu, zawiera w sobie razem wezwanie o zapłatę — a wykonaniem tego indosant może uwolnić się od przykrych skutków rozwiniętego procesu;

4. że takie połączenie wezwania o zapłatę z wyznaczeniem powództwa, nie tylko nie jest wbrew dosłownemu brzmieniu prawa, lecz przy krótkim terminie ustanowionym przez prawo do wezwania o zapłatę i wytoczenia procesu, w wielu przypadkach takie połączenie obydwóch czynności w jednym akcie, może być jedynym środkiem dla zachowania prawa do procesu przeciw indosantom, a mianowicie gdy tych jest wielu i mieszkają w różnych oddalonych miejscowościach;

5. że więc Izba Sądowa uznaje, że powodowie zachowali przepisy postanowione prawem, któremi warunkuje się wystąpienie przeciw indosantom.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że oba wyroki Izby Sądowej, tak zapadły w 1877, jak i w 1884 r., posiadają jedną i tę samą powagę rzeczy osądzonej (*authoritatem rei iudicatae*), że tedy wobec różnorodnych orzeczeń najwyższej naszej krajowej magistratury sądowej, pozostawiona jest swoboda zupełna niższemu instancjom kierowania się zasadami jednej lub drugiej jurysprudeneyi.

Gdy w późniejszej jurysprudeneyi Izba Sądowa więcej opierała swe orzeczenie na literalnym znaczeniu wyrazów, w poprze-

dniej — więcej wniknęła w ducha i zamiar prawodawcy. I rzeczywiście, nie wdając się w krytykę jednej lub drugiej jurysprudeneyi, zauważyć musimy, że jurysprudeneyca Izby Sądowej z r. 1877 bardziej odpowiada duchowi prawa, praktyce handlowej, słuszności i o wiele upraszcza procedurę handlową, tak przeważną na kredyt i stosunki handlowe wpływ wywierającą.

Opierając się ściśle na brzmieniu tekstu francuzkiego art. 165 Kod. Han.: „Si le porteur exerce le recours individuellement contre son cédant, il doit lui faire notifier le protêt, à défaut de remboursement, le faire citer en jugement dans les quinze jours qui suivent la date du protêt, si celui-ci réside dans la distance de cinq myriamètres.” (Jeżeli okaziciel wykonywa regres osobiście przeciwko swemu wekslozbywcy, powinien doręczyć mu protest, a jeżeli wypłaty nie otrzyma, zapozwać go do sądu w przeciągu dni piętnastu, licząc od daty protestu, jeżeli wekslozbywca mieszka w odległości pięciu myriametrów), widzimy, że wyrazy „notifier le protêt” powinny znaczyć „zawiadomić o proteście”, podczas gdy tłumacze polscy Kod. Handlowego wyrazili „doręczyć protest”. Tłumaczenia nieprawidłowe — jak to tłumaczył i przez Izbę Sądową w jurysprudeneyi z r. 1877 jest przyjęte.

Powiedzieliśmy, że tłumaczenie „notifier” przez „zawiadomienie indosanta o proteście” więcej odpowiada praktyce, gdy tymczasem doręczenie protestu, które się dziś inaczej odbyć nie może, jak za pośrednictwem notariusza, jest w wielu razach prawie niewykonalne, niemożliwe i zbyt kosztowne.

Przypatrując się tutejszej praktyce wekslowej, orzec możemy, że na sto weksli puszczonych w obieg, przeszło pięćdziesiąt z nich podpisane są przez wystawców urobionych, figurantów (tak zwane w mowie potocznej Kellerwechsel), lub przez osoby zamieszkowe, których tożsamości osób i podpisów nigdy sprawdzić nie można, a jedyną gwarancją dla dyskontera stanowią żyrańci. Żyrańci ci niezawsze mieszkają w miejscowości, gdzie sporządzony jest protest, lub gdzie mieszka rejent. Wzmyjmy wypadek, że weksel wystawiony jest na sumę mniejszą, niż

rs. 100. Jeśli na nim znajduje się choćby pięciu żyrańców, a pomiędzy nimi poza miejscowci, do których wysłać trzeba rejenta z innej miejscowości, to kosztta protestu i doręczeń takowego żyrańtom, wyczerpią prawie czwartą część sumy wekslowej. Jeżeli jeszcze zwrócimy uwagę i na to, że niektóre sądy, zasądając kosztta procesu podług taksy, trzymają się zasady jurysprudeneyi kasacyjnej petersburskiej, że w honorarium obrońcy za prowadzenie sprawy (za pierwszą instancją od rs. 100 rs. 6 kop. 66), mieścić się mają wszelkie inne kosztta, jak sporządzenia protestów i doręczanie takowych, to wyniknie ten rezultat, że weksle takie zupełnie będą wykluczone z obiegu.

Pod względem słuszności, która być powinna duszą handlu, — jeśli prawu stało się zadość, że indosant został zawiadomiony o proteście w terminie 15-o dniowym, bądź przez list rekomendowany lub za rewersem zwrotnym, bądź skutkiem doręczonej mu skargi wekslowej, w której pomieszczone jest kopia protestu, — indosant dobrej wiary nie może się uwolnić od zapłacenia sumy wekslowej z procentem i kosztami protestu. Co najwyżej, jeśliby zapłacił weksel przed doręczeniem mu skargi, mógłby być zwolniony od zapłacenia kosztów procesu, jeśli dowiedzionem mu nie będzie, że został zawiadomiony w terminie prawnym o sporządzonym proteście.

Reasumując, cośmy powyżej powiedzieli, bynajmniej nie odradzamy posiadaczom weksli praktykowania zasady, wskazanej przez jurysprudeneyę Izby Sądowej z roku 1884. Owszem, zalecamy zasadę: *vigilantibus jura*. Z dobrego źródła wiemy, że Bank Polski, silnie zainteresowany postawioną na porządku dziennym kwestyą zawiadamiania żyrańców o proteście, odniósł się oprócz podanej kasacyi do ministerium o uproszczenie w praktyce przepisu art. 165 K. H. Wszakże nim to nastąpi, a zwłaszcza w sprawach wekslowych, wytoczonych przed datą wyroku Izby Sądowej z r. 1884, wszelkie zarzuty indosantów z powodu niedoręczenia protestów nie powinny być przez Sądy uwzględniane.

W każdym razie jesteśmy zdania, że in-

ARCYKSIĘŻNA de SINNBACH

przez Edwarda SIEBECKERA,

z francuzkiego przełożył

T. MARENICZ.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 123).

Pierwszy to raz po powrocie do Sinnbach ujrzał się w obec świątkry i żony, które obiedwie znajdowały się przy dziecku.

Chciał się cofnąć, lecz dziecię go zawołało. Pani Braun pochyliła się, mówiąc coś do niej.

— Nie! — rzekła tym głosem przerywanym i grymasnym chorych dzieci — mój tatko, ja chcę mego tatka.

Maks wrócił i pochylił się ku niej. Ona wydobyla z pod kołderki rączki i on musiał podłożyć jej swoje rękę pod główkę, chcąc ją skłonić, aby się przykryła.

Wtedy Żorżetka wpadła w sen gorączkowy; oddech jej był przerywany.

Ojciec pozostał tak nieruchomie aż do przybycia doktora Rocka, to jest blisko przez dwie godziny. Jak tylko czynił poruszenie, aby wydość swą rękę, powieki dziecięcia podnosiły się i jej piękne oczki, błyszczące od gorączki, wle-

piały się weń niespokojnie.

Doktor niedługo ją egzaminował.

— To zapalenie mózgu — rzekł. — Czy na

wczoraj lub onegdaj nie upadła?

Zapytano bony.

— Nie — odpowiedziała.

— Czy w tych ostatnich dniach była so-

ła jak zwykle?

— Ach! proszę pana — rzekła bona — od-

dawna już dziecko się nie chce bawić. (sami

długo siedzi z nieruchomym wzrokiem, nie wi-

dząc, jak osoby dorosłe, gdy się o czem aysła

— A! — rzekł lekarz. — I miewa

śli, zachcenia?

— O! proszę pana doktora, gdy jej słu-

chała, to cały czas przesiadzała by

na. Woła go co chwila. — Chciałbym że-

— Do licha! — rzekł doktor — muszę ją

by była upadła. Wyjmij rękę, i

opatrzyć. — Tatku!

Zaledwie Maks usłuchał, i

oczy i zawołało: — Tatku!

I niespokojnym wzrokiem z niepokoju.

osób szukała biednego ojca, rączkę uspo-

Gdy ją wzięła za drobną rączkę, wyba-

koła się i pozwoliła się spojrzeć — przykrywając

— Dosyć — rzekł

dziecię kołderką.

I spojrzal na Maksa dziwnym wzrokiem.

— Czy to co ważnego? — zapytał ostatni.

— I bardzo — odparł doktor Rock.

Twarze wszystkich okryły się pomieszaniem,

a Maksa trują bładością.

— Ale wam wiadomo, co to są dzieci; śmierć

im zagraża, a za chwilę bawia się spokojnie —

dodał — niby ich pocieszając. Ale tu [nie ma co

ukrywać; zapalenie mózgu.

— Tatku — zwołało dziecię żalnym gło-

sem.

— No, Maksie, musisz się tutaj przenieść zu-

pełnie, bo główną u niej myślą jest myśl o to-

bie; znasz aksyomat medyczny: *Ablata causa, tol-*

litur effectus, co znaczy moje panie, że jeżeli się

przyczynę usunie, to i skutek zniknie.

Wzajemne położenie wszystkich osób było do-

syć kłopotliwe i trzeba było przyjąć jakiś *modus vi-*

dendi.

Ułożono się, że Maksymilian będzie czuwał po

nocach, a w dzień skorzysta z chwil spoczynku dzie-

cięcia dla zwiedzenia warsztatów, mało zresztą czyn-

nych; lecz że będzie sypiał i pracował w tym poko-

ju, aby jego kochana chora nie miała żadnego powo-

du do niepokoju.

Drzwi do pokoju Odili pozostawały otwarte,

aby w razie obawy mogła natychmiast przybyć.

(Dalszy ciąg nastąpi).

dosant tylko wtedy mógłby się ważne za-
słonić upadkiem praw okaziciela względem
niego, w myśl art. 168 K. H., jeśli istotnie
udowodni, że skutkiem niezawiadomienia
go w terminie 15-o dniowym o sporządzo-
nym proteście, poniósł rzeczywistą szkodę
materiałną, np. przez zwolnienie swego
wekslowywcę z zastawu lub innej gwaran-
cji mniemając, że weksel przez wystawcę
zapłacony został.

Nareszcie możemy tylko zalecić ostrożnym
kupcom i przemysłowcom, ażeby na przy-
szłość w indosach pomieścili zrzeczenie się
żyranta doręczenia mu protestu, a w każ-
dym razie, ażeby żyrant zamiejscowy obrał
zamieszkanie prawne w miejscu płatności
wekslu. Komentatorowie Kodeksu Han-
dlowego, jak Alauzet (Commentaire du Code
de Commerce. T. III 513), — Pardessus
(Droit commun. Nr. 433), oraz Sąd Kasa-
cyjny francuski (7 Czerwca 1856 r.) umo-
wę tego rodzaju między żyrantem i okazi-
cielem uświęcają. Sądze, że wyjaśnienie to
zwiększy cokolwiek alarmujący wpływ,
wywarły artykułem: „O doręczeniu pro-
testu, a w każdym razie otwiera pole do
dyskusji w materii tak ważnej i żywotnej
dla Łodzi, w której zawsze, a zwłaszcza w
obecnych czasach weksel monetę obiegową
zastępuje.

Racz przyjąć, Szanowny Redaktorze, wy-
razy szacunku i poważania.

Bernard Birencweig.
Adw. przys.

KORESPONDENECY.

Manchester, w maju.

(Dokończenie—patrz Nr. 123).

W zeszłym roku powstał projekt połą-
czenia ujścia rzeki Mersey pod Liverpoolem
z Manchesterem, kanałem takich wymiarów,
aby na nim statki morskie kursować mogły.
Przedsięwzięcie to, na wielką skalę (koszt
budowy oceniają na 10,000,000), znajduje
entuzjastyczne poparcie ze strony Man-
chestru i okolicznych miast i otrzyma-
no znaczne sumy na poparcie i uzyskanie
koncesyi. W zeszłym roku zyskał ten pro-
jekt zatwierdzenie izby niższej, lecz izba
parów odrzuciła, uważając go za niedosta-
tecznie opracowany. Na początku r. b.
przedstawiono izbie parów odpowiednio
zmieniony projekt, który po czteromiesię-
cznym przeszło roztrząsaniu zatwierdzono
w tych dniach, z warunkiem zebrania podp-
isów na £. 5,000,000 przed rozpoczęciem
budowy.

Manchester też przyjął tę uchwałę z
wielkim entuzjazmem, przy odgłosie dzwo-
nów, a promotorowie kanału pewni są
szybkiego zebrania potrzebnego kapitału
gwarancyjnego i wkrótce rozpoczną budowę.
Przeciwko wybudowaniu kanału oponują
drogi żelazne i m. Liverpool. Tak jedne
jak i drugie poniosą znaczne straty; pierw-
sze dla wytrzymania konkurencyi z kana-
łem, będą musiały zmniejszyć taryfy prze-
wozu, Liverpool zaś straci znaczne sumy
pobierane obecnie przy ekspedycji wyrobów
manchesterskich. Z otwarciem kanału, zre-
dukują się koszt przewozu towarów z Li-
verpoolu do Manchesteru do opłaty barye-
rowej kanału, gdyż statki pobierać będą
jednakową opłatę za przewóz czy do Man-
chestru czy też do Liverpoola, a oprócz tej
oszczędności towary ładowane w Manche-
strze unikną kosztów przeladowania. Osz-
zczędność w przewozie będzie wynosiła prze-
ciennie 50% obecnego kosztu. Ponieważ
za 3/4 wyrobów manchesterskich idzie przez
Liverpool, przeto fabrykanci tutejsi oszczęd-
zą przeciętnie 15 szylingów na każdej
tonnie towaru. Przy obecnym stanie ba-
wełnianego przemysłu suma ta, choć tak
mała, podniesie w wielu razach zyskowność
pracy, która obecnie jeżeli nie stracie, to
żadnego zysku nie daje.

W materiałach zebranych ku poparciu
projektu kanału, znajduje się wiele intere-
sujących danych. Ponownie przekonują
one, że przemysł bawełniany hrabstwa Lan-
cashire, jest rzeczywiście w opłakanym st-
nie i że już od wielu lat nie jest w stanie
spółzawodniczyć z innymi państwami. Już
od lat 10 spotrzebowanie bawełny pozosta-
je w Anglii na jednakowym niemal pozio-
mie (podniosło się tylko o 2 1/2%), gdy tym-
czasem na stałym lądzie Europy podniosło
się ono w tychże latach o 64 1/2% a w Ame-
ryce o 83 1/2%. Na pytanie, dla czego Man-
chester dał się wyścignąć innym państwom,
odpowiadają tutejsi fabrykanci, że koszt
wywozu pochłonął ich zysk; przytaczają
oni, że w Niemczech, z miast trzy razy
dalej położonych od morza, niż Manche-
ster, przewóz towarów bawełnianych ko-
szował mniej niż z Manchesteru do Li-
verpoolu i jeżeli tutejszy przemysł bawełniany
nie ma upaść, musi pozyskać znaczną re-
dukcję w koszcie transportu. Zachodzi je-
dnak pytanie, czy suma o jaką kanał man-
chesterskie wyroby zniży w cenie, będzie
tak wysoka, aby pobudzić przemysł ten do

nowego życia. Zdawałoby się, że zniżka
będzie zamała, lecz widząc, z jakim zapa-
łem obstają za tym projektem najpierwsi
przemysłowcy i przyrzekają podpisy na bu-
dowę, trzeba uwierzyć, że z otwarciem ka-
nału przemysł tutejszy podniesie się na
nowo.

W ostatniej korespondencji mojej nad-
mieniałem, że Anglicy badając przyczynę za-
stoju w ich przemyśle, doszli do przekon-
ania, że przyczyną główną jest brak teore-
tycznego wykształcenia ich przemysłowców
i postanowili to przedewszystkiem naprawić.
W tym celu parlament wyznaczył komisję do
zbadania i porównania wykształcenia
technicznego angielskiego z cudzoziemskim.
Komisya ta zwiedziła w zeszłym roku szko-
ły w Niemczech, Francji, Austrii, Wło-
szech i innych krajach i w tych dniach
przedłożyła publiczności wyniki swych prac.
Dzieło to przedstawia unikat w swym ro-
dzaju, co do obszaru i dokładności w
swych zestawieniach i zasługuje na bliższe
poznanie nie tylko przez Anglików lecz i
przez tych wszystkich, którzy pragną po-
pierać przemysł na pewnej i zdrowej pod-
stawie. Obecnie wyszedł dopiero pierwszy
tom tego dzieła; traktuje on o szkołach
wieczornych i niedzielnych dla rękodziel-
ników, o szkołach dla uczniów rękodziel-
niczych i w ogóle szkołach technicznych,
tudzież o szkołach dla majstrów i nadzorców.
Z tej ostatniej kategorii, tylko tkackie
szkoły opracowane są wyczerpująco; inne
przemysły, jako też szkoły dla kobiet i dla
dyrektorów, przedstawione zostaną w nastę-
pnych tomach. Przedewszystkiem komisya
zaznacza ogromne kapitały, jakie miasta na
stałym lądzie wydatkują na założenie szkół
specjalnych i ochotę, z jaką zgadzają się
płacić wysokie podatki na utrzymanie ta-
kowych. Szczególniej oddaje komisya po-
chwale Niemcom, którzy pomimo ogromnych
podatków na utrzymanie armii i stosunko-
wo kosztownego rządu, nie skąpią grosza
na szkoły i wychodzą też na tem najlepiej.
Przytacza np. komisya wiele przykładów,
gdzie małe miasteczka przez wpływ szkół
specjalnych taniej założyły, stawały się
w krótkim czasie kwitnącymi miastami z
bardzo rozwiniętym przemysłem.

W urządzeniach szkolnych różni się An-
glia znacznie od stałego lądu Europy. Kie-
dy na stałym lądzie szkoły są bezpłatne
lub stosunkowo bardzo tanie, w Anglii
przeciwnie, lepsze wykształcenie przystępne
jest tylko dla bogatszych; większa część
młodych ludzi nie mając dostatecznych
środków na uczęszczanie do szkół, kształci
się w zakładach fabrycznych. Przyczyna takiej
kosztowności szkół angielskich leży w tem,
że nie otrzymują oni żadnej zapomogi od
rządu. Nie ma też rozłożonego podatku na
szkoły, a wszystkie koszty opędzają się o-
płatą od uczniów i ofiarami filantropów.
Zapewne pierwszą zmianą, jaką zaproponu-
je komisya parlamentowi, będzie ustano-
wienie początków na szkoły, aby znaleźć
tym sposobem dostateczny kapitał na za-
kładanie i utrzymywanie zaleconych przez
nią szkół.

Truiste to będzie do przeprowadzenia,
gdyż Anglik skąpy jest pod względem pł-
cenia podatków, lecz zdaje się, że widząc
tak jasne korzyści i nagłą potrzebę, przy-
zycięży wstępną a nawet liberalniej niż tego
spodziewać się można, zgodzi się na ten
nowy podatek.

Sprawozdania targowe.

Gielda wiedeńska. Sprawozdanie tygo-
dniowe (do dnia 31 maja).

Na giełdzie zapanowała niezaprzecona
zniżka; kursy podniosły się znacznie raz
jeszcze z początkiem tygodnia, spadły na-
powrót z nadzwyczajną szybkością. Zmia-
na w usposobieniu giełdy jest zasadniczą;
gdy bowiem dotychczas, a szczególnie z kon-
cem poprzedniego tygodnia, pod wrażeniem
projektowanego podatku giełdowego, spadek
kursów wywołały realizacje i podaż
przeleknionych zwykłowców, w ostatnich
dniach pojawiły się niewątpliwe znamiona
operacji zniżkowych, zupełnie owszem
zwycięstwa zniżkowców, znajdującego swój
wyraz w nagłym najczęstszym, a przytem o-
gólnem obniżeniu kursów, we wszystkich
dziedzinach interesów giełdowych. Właści-
wa ospałość i ogólny spadek kursów na-
stąpiły dopiero wtedy, gdy regulacja koń-
comiesięczna była już załatwioną, gdy się
uspokoilo wzburzenie wywołane projektem
podatku, upewniono się bowiem, iż projekt
ten nie przejdzie, a przynajmniej będzie
znacznie złagodzony. Dopiero wtedy, t. j.
w drugiej połowie ubiegłego tygodnia, kie-
dy się zdawało, że przez usunięcie nad-
miernych zobowiązań zwykłych, kursy
będą miały możność podniesienia się na
nowo, zapanowało usposobienie stanowczo
ospałe, wystąpiła owa nagła podaż i
gwałtowny spadek kursów, które nie po-

zwalają wątpić o panowaniu kontrminy.
Dotychczas silnym spadkom ulegały tylko
przodujące papiery spekulacyjne, teraz zaś,
gdy już nie chodzi o konkretne przyczyny
i jedynym świadomym celem spekulacji jest
zniżka, szerzy się ona w coraz szerszych
kółkach. Kolejno zaczęły przeważać w po-
dąży akcje kolei krajowych obcych i pa-
piery górnicze. Do uwydatnienia zabiegów
zniżkowych posłużyć może porównanie kur-
sów tych papierów, które zdołały się pod-
nieść w pierwszych dniach tygodnia. Ak-
cje kredytowe z poziomu 517 przy końcu
ubiegłego tygodnia, podniosły się na 525,
w piątek zaś spadły napowrót na 517, a
po zamknięciu giełdy urzędowej na 514.
Akcje towarzystwa dyskontowego z 198
podniosły się na 202, wczoraj zaś spadły
na 198 1/2, a po giełdzie na 196 3/4. Kolej
Gotharda z 110 spadła na 102 1/2, wscho-
dnio-pruska z 103 na 97 1/2, marienbursko-
mławkowska z 74 1/2 na 96 1/2, Związek dort-
mundzki z 76 na 73 1/2. Podobnych przy-
kładów można przytoczyć jeszcze bardzo
wiele, z powyższych jednak można już do-
statecznie ocenić, do jakich rozległości do-
szła tak zwana regulacja poziomu kur-
sów.

Turgi berlińskie. Sprawozdanie tygodnio-
we (do dnia 4 czerwca):

Stan powietrza w ubiegłym tygodniu nie
pozostawiał nic do życzenia, zbiory zapo-
wiadają się wszędzie jak najpomyślniej.
Usposobienie na targu zbożowym świata
jest stanowczo spokojne. Spekulacya trzy-
ma się na uboczu, gdyż podwyższenia cen
nie można się spodziewać, pomimo zmniej-
szających się zapasów, a przy obecnie niż-
kim ich poziomie, dalsza zniżka jest praw-
nie niemożliwą. W Ameryce notowa-
nia znowu obniżono. Na szczególnie waga-
ną zasługuje ciągłe i znaczne ubywanie ja-
wnych zapasów w Ameryce, świadczące o
wielkiem zapotrzebowaniu miejscowem. Za-
pasy pszenicy wynoszą obecnie 17,975,000
busz., czyli mniej o 1,300,000 busz. niż
w tygodniu poprzednim, a o 2,125,000 busz.
niż w roku zeszłym. Na targach angiel-
skich ceny obcej pszenicy wzmościły się,
podczas gdy krajową nabywać można ta-
niej. W handlu terminowym mało ożywie-
nia, ceny niższe. We Francji ceny utr-
zymują się na dawnym poziomie; mały
zbyt naki zmniejsza również ochotę do na-
bywania zboża. W Belgii ożywia się
popyt na wszystkie rodzaje zboża i ceny
się utrzymują. W Holandji tylko
pszenica cokolwiek potaniała, zresztą ceny
prawie niezmiennione. Nad Renem cen-
y pszenicy podjęły się, a w niektórych
po myśli nabywców, którzy przyjmują nie-
chętnie nawet tańsze zaofiarowania. W po-
łudniowych Niemczech panowa-
ło na targach po większej części ospałe u-
sposobienie, przy notowaniach zniżkowych.
Tylko na niektórych rynkach zdołały się ce-
ny utrzymać. W Saksonii po mocniej-
szem początkowo usposobieniu, w skutek
znacznych dowozów musiano żądania obni-
żyć. W Austrii i Węgrzech handel
doraźny rozwija się słabo, w termino-
wym więcej ożywienia. W Galicyi brak
artykułów pastewnych podniósł ich ceny.
Wywóz spoczywa zupełnie podobnie jak w
Rosyi, zład wywozą tylko zboże dawniej
sprzedane.

Na tutejszym targu handel obracał się
w bardzo ciasnych granicach, prowincya nie
brała w nim żadnego udziału, na miejscu
również okazywano wielką wstrzeźliwość.
Odnosi się to przedewszystkiem do psze-
nicy, której ceny spadły znowu o 2 1/2 m.,
a na dostawę jesienną o 1 3/4 m. Z ytem
robiono również bardzo małe obroty. Mły-
ny są dobrze zaopatrzone, wywóz ustał pra-
wie zupełnie. Wczoraj notowano bieżący
miesiąc niżej o 2 1/2 m., cz. lp. o 2 m., dal-
sze terminy o 1 3/4 m. Nadzwyczaj ożywi-
ny popyt na owies, mocne usposobienie
ryнку londyńskiego w pierwszej połowie ty-
godnia i wywołane tem wyższe żądania eks-
porterów rosyjskich, podniosły ceny tego
artykułu. Później jednak bez widocznej
przyczyny ceny na nowo opadły. Przy koń-
cu tygodnia notowano bieżący miesiąc o 2 1/2
m., cz. lp. o 1 1/2 m., lp. srp. o 1 3/4 m., a
jesień o 1 m. niżej, aniżeli przed tygodniem.
Handel mąką żytnią miał przebieg
bardzo spokojny, jak zwykle podczas świąt.
Młyny otrzymują bardzo mało nowych za-
mówień, dawniejsze jednak dają im jeszcze
tyle zatrudnienia, że o robieniu zapasów
nie mogą myśleć. Popyt na otręby słab-
nie, jakkolwiek zawsze jeszcze jest dosyć
znaczny. Obca mąka dowożona skąpo od-
chodzi z targu po niższych cenach. Hand-
el terminowy był dosyć ożywiony. Deport
zniknął zupełnie, wszystkie terminy noto-
wano 20 m.; blizkie straciły 40 fen., dal-
sze 25 fen. Olej skalny w zaniedban-
niu, notowania nominalne. Olej rze-
pakaowy przyjmowany był ospałe, obro-
ty robiono małe, przy cenach prawie nie-
zmienionych. Okowita okazywała w u-
biegłym tygodniu tendencję przeważnie
mocną. Po początkowym podniesieniu się

cen, nastąpił wprawdzie znaczny spadek, je-
dnakże nowe zakupy spekulacyi, przy ską-
pej podażi, napowrót wzmocniły usposobie-
nie. Dowożony towar znajduje łatwy zbyt
u fabrykantów spirytusu, po cenach dosyć
wysokich, ponieważ zaś produkcya się zmnie-
sza i drogą wodną nic nie przybywa, roz-
poczną się niebawem zakupy ze składów.
Na składach znajduje się obecnie około
7 milionów litrów, w dniu 1 maja było 6 3/4
milionu, a w dniu 1 czerwca roku prze-
szłego 7 1/2 miliona litrów. Z końcem ty-
godnia notowano okowitę w m. bez beczi
o 30 fen., blizkie terminy o 50, a dalsze o
40 fen. niżej aniżeli przed tygodniem.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Sosnowce. Aukcyja. Komora celna w So-
snowcach podaje do publicznej wiadomości,
że w lokalnościach jej sprzedane będą z
publicznej licytacji w dniu 29 maja (10
czerwca) 1884 r. o godzinie 9 rano, skon-
fiskowane towary, mianowicie: jedwabne,
wełniane, płócienne, bawełniane, w ogólnej
cenie taksacyjnej 1,636 rs. 41 kop.; dalej
wódki i spirytusy w cenie taksacyjnej 505
rubli 27 kop., herbata, igły stalowe, kape-
lusze i czapki, pozłotka srebrna w książ-
kach, wyroby żelazne, cygara i inne towa-
ry drobne, w cenie taksacyjnej razem 577
rubli 3 kop.

W Częstochowie mnożą się ciągle fabryki.
Między innymi założono tu fabrykę lalek i
zabawek dziecińczych, której specjalnym kie-
rownikiem i zarazem właścicielem jest pan
Sakowski, obywatel tutejszy. Nadto istnie-
ją tu jeszcze 2 inne fabryki zabawek dzie-
cińczych, których właścicielami są staroza-
konnicy.

Wyrobiają oni zabawki cynowe, jako to:
trąbki, grzechotki, naczynia kuchenne, zo-
łnierzy, lusterka okrągłe i t. p. przedmioty
dziecinne.

Warszawa. Wełna. Pomimo dziesięciu
dni, pozostających jeszcze do urzędowego
terminu otwarcia jarmarku, dowóz wełny
już się rozpoczął. Służba miejska zajęła
posterunki przy rogatkach do odbioru świa-
dectw przewozowych, a od stacyi kolei że-
laznych ciągną wozy pełne wałtuchów.
Delegacya jarmarczna załatwia swoje czyn-
ności w składach bankowych przy ulicy No-
wogrodzkiej.

Warszawa. Dywidendę w wysokości 50 rs.
od każdej akcji rozpoczęło wypłać dn. 6
b. m. Towarzystwo przemysłowe Lilpop
Rau i Loewenstein.

Hanower. Bezrobocie. Czeladnicy stolar-
scy zaprzestali pracować. W skutek tego
majstrowie stolarscy postanowili zwołać
walne zebranie i naradzić się na niem jaką
względem strejkujących zająć postawę.

Ujęcie fałszerzy pieniędzy. W Mysłowicach, mie-
ście pogranicznym na Ślązku, władze pruskie are-
stowały w tych dniach czterech kolporterów fał-
szywych pieniędzy rosyjskich, którzy puszcza-
li fałszywe asygnaty rosyjskie między osoby udające się
do Królestwa Polskiego. Znaleziono przy arestowa-
nych banknoty 5-cio i 25-cio rublowe wyniosły
poważną kwotę 11,000 rubli.

Kronika Łódzka.

(—) Na rzecz taniej kuchni Nr. 1, złożył
Z. w redakcyi naszego „Dziennika” 1 rs.
jako wygraną zakład. Na tanią kuchnię
Nr. 3 złożył w administracyi takowej p.
A. H. 5 rs.

(—) Jarmarki. Wywóz towarów z Łodzi
wzmógł się nieco obecnie w skutek jarmar-
ku w Łęcznej, jakkolwiek zapotrzebowanie
w porównaniu z rokiem przeszłym i za-
przeszłym jest o wiele mniejsze. Ważniej-
szym dla Łodzi jest jarmark w Jermolif-
cach (gub. Podolska), który niebawem roz-
pocznie się a na który Łódź wysyła zna-
czne transporty swoich wyrobów.

(—) Alarm. W nocy z czwartku na pią-
tek o godzinie wpół do drugiej po półno-
cy zaalarmowano straż ogniową z powodu
ognia wynikłego z zapalenia się sadzy u
piekarza Fajtlowicza na ulicy Wschodniej.
Straż w całym komplecie przybyła na miej-
sce, lecz ognie ugasił już przedtem sami
robotnicy.

(—) Eksportowany szwindel. Z wiarogo-
dnych źródeł dowiadujemy się, że toczy się
tutaj śledztwo sądowe w sprawie bankrutw
i sprzeniewierzeń popełnionych za granicą,
ze szkodą prawie wyłączną przemysłowców
łódzkich. Ciekawy to fakt; doczekaliśmy
się zatem eksportu, alas preręgnacyi figlów
szwindlerskich, które sprawiedliwość karna
wyganiając z kraju, gonić musi jeszcze po-
za granicami onego. Z niecierpliwością
przeto oczekujemy rezultatów śledztwa, bo-
wiem ciekawe to muszą być szczegóły. To
też w swoim czasie nie omieszkamy podać
ich do publicznej wiadomości.

(—) Kradzież. W nocy z czwartku na
piątek spełniono znaczną kradzież w goto-

wiznie około 1000 rs., z biura ubezpieczeń pana B. przy ulicy Piotrkowskiej...

* Petersburg. Komisja rządowa, złożona z przedstawicieli Ministerstwa finansów...

* W ministerium pruskim zajmują się obecnie planem wielkiego kanału, który morze Bałtyckie ma połączyć z morzem Północnym.

* W Paryżu zawiązało się w tych czasach „Stowarzyszenie uczące się młodzieży polskiej“...

* Anglia utraciła jednego z najzaszcześniejszych swych synów. Był nim sir Batle Frère...

* Pociąg blyskawiczny między Lizboną i Petersburgiem. Na stacyi kolei szlęskiej w Berlinie oglądano w tych dniach pociąg...

* Sąd reklama. Od niejakiego czasu posługują się artyści angielscy sądem jako reklamą.

* Sąd reklama. Od niejakiego czasu posługują się artyści angielscy sądem jako reklamą.

przódnie depesze donosiły, poseł serbski natychmiast opuści Bułgarię.

Kopenhaga, 5 czerwca. Duński parowiec „Nordsöen“ zatonął w skutek eksplozji.

Chicago, 4 czerwca. Republikańska konwencya narodowa odłożona do jutra.

Darmstadt, 5 czerwca. Arcyksiężniczka Elżbieta, narzeczoną Wielkiego Księcia Sergiusza Aleksandrowicza, odjeżdża dziś wieczorem do Petersburga.

Berlin, 5 czerwca. Przed mieszkaniem ks. Bismarcka w Friedrichsruhe urządzili, jak podaje „National Ztg.“, robotnicy uroczystą demonstrację.

Koźbrzeg, 5 czerwca. Zaburzenia uliczne podobne do tych, jakie tu miały miejsce przed niedawnym czasem, powtórzyły się wczoraj.

Nikołajew, 5 czerwca. Miejscowość sześciokątnej Bałki badała specjalna komisja inżynierska, celem urzędzenia nowego portu z elewatorami.

OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Łondyn 5 czerwca. Wykaz banku państwa (w tysiącach funtów szterlingów).

Paryż 5 czerwca. Wykaz banku państwa (w tysiącach fran.). Powiększyły się: gotówka w złocie 1,800, gotówka w srebrze 2,600; zaliczki razem 8,400.

Petersburg, 5 czerwca. Wskaże na Londyn 24 1/2, pożyczka wschodnia 93 1/2, III pożyczka wse hodnia 93 1/2.

Berlin, 5 czerwca. Bankn. rosyjskie 205.50, weksle na Warszawę 205.00, na Petersburg 204.50.

Wiedeń, 5 czerwca wieczór. Akcje kredyt. 308.90, także węgier 310.00, francuskie 317.50.

Łondyn, 5 czerwca. Po południu. Konsole 100 1/8, pruskie 4 1/2, konsola 102 1/2, 5 1/2 tureckie z 1865 r.

Paryż, 5 czerwca po południu. (Sprawozdanie końcowe) 3 1/2, renta unimiaralna 80.10, 3 1/2, 4 1/2, 5 1/2, 6 1/2.

Warszawa 5 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica 242 1/2, pstra i dobra 750-820, biała 850-870.

Poznań, 5 czerwca. Rząd królewski ogłasza, że import trzody chlewnej z Rosji do dnia 30 września jest dozwolony.

Heidelberg, 5 czerwca. Zmarł tu dziś w nocy znany powszechnie dr. prawa profesor Renaud w 64-tym roku życia.

Petersburg, 5 czerwca. Rząd zatwierdził ostatecznie reformę więzienną na wyspie Sachalin; podzieloną ona będzie na okręgi administracyjne.

Paryż, 5 czerwca. Według doniesień dzienników, wniósł minister rolnictwa projekt podwyżki cła przywozowego od maki.

Nisza, 5 czerwca. W kwestyi tolerowania serbskich emigrantów na granicach Bułgarii, którzy niepokoją napadami terytorium serbskie, jako też w kwestyi nieprawnego przyaresztowania strażnika granicznego, zażądał serbski rząd w ciągu trzech dni wyjaśnień od rządu bułgarskiego, w przeciwnym razie, jak to już po-

czątk.). Przepuszczalny obrót 10,000 bel; spokojnie. Dzienny dowóz 400 bel.

Liverpool, 5 czerwca, po południu. Bawelna (Sprawozdanie końcowe). Obrót 10,000 bel; z tego na spekulację i wywóz 1,000 bel; spokojnie.

Bradford, 5 czerwca. Włna stałe, popyt dobry, przęda w większym ożywieniu, tkaniny wełniane lepiej.

New-York, 4 czerwca. wieczorem. Bawelna 11 3/16 w N. Orleansie 11 1/2. Olej skalny rafinowany 70% Abel Test 8 1/4.



Dnia 6 czerwca 1884 r. z rana, o godzinie wpół do 8-ej zgasła po długich cierpieniach, ukochana córka, bratowa i małżonka

PAULINA BICHEL

urodzona ULCEWER przeżywszy lat 32.

Pogrzeb odbędzie się w Niedzielę 8-go czerwca o 5-ej po południu, z domu pod Nr. 54 przy ulicy Zachodniej, na który zaprasza się wszystkich przyjaciół i znajomych.

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

— Płock. Wybory do władz Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego odbyły się w d. 4 b. m. pod przewodnictwem p. Szymona Rudowskiego z Rumoki i przy współudziale 216 wyborców.

— Siedlce. Budżet miasta na rok 1884 wykazuje dochodu 37,195 rs. 26 kop., rozchodu zaś 37,138 rs. 94 kop., zatem pozostaje niewielka przewyżka dochodów, wynosząca zaledwie 56 rs. 32 kop.

— W Berdyczowie, w miejscu, gdzie nieśczęsny cyrk pochłonął tyle ofiar, za inicjatywą hr. Tyszkiewiczowej, wzniesionym będzie skromny grobowiec w kształcie darniowego kopca.

— Z literatury dramatycznej. Michał Bałucki wykończył nową komedię p. t. „Zakładami dziennik“, bliżniaki zajęty jest opracowywaniem 4-ro aktowej komedyi „Na stypie“.

— Z Magdeburga. W Gazecie Lwowskiej czytamy: „Ostatnią wiadomością, jaką posiadamy o Kraszewskim, jest list jego, do jednego z przyjaciół naszego pisma, datowany z fortecy w Magdeburgu d. 31 maja.“

TELEGRAMY.

Petersburg, 6 czerwca. Podwyższenie cła od węgla kamiennego i surowca zostało zatwierdzone i wynosi: od węgla przywozowego morzem Bałtyckim 1/2 kop., przez granicę zachodnią 1 1/2 kop., przez granicę południową 2 kop., od surowca 9 kop., w 1885 r. 12 kop., a w 1886 r. 15 kop. od pudła.

Poznań, 5 czerwca. Rząd królewski ogłasza, że import trzody chlewnej z Rosji do dnia 30 września jest dozwolony.

Heidelberg, 5 czerwca. Zmarł tu dziś w nocy znany powszechnie dr. prawa profesor Renaud w 64-tym roku życia.

Petersburg, 5 czerwca. Rząd zatwierdził ostatecznie reformę więzienną na wyspie Sachalin; podzieloną ona będzie na okręgi administracyjne: Aleksandrowski z więzieniem na 2,000, Tymowski na 2,000 i Korsakowski z więzieniem na 1,000 zesłańców.

Paryż, 5 czerwca. Według doniesień dzienników, wniósł minister rolnictwa projekt podwyżki cła przywozowego od maki.

Nisza, 5 czerwca. W kwestyi tolerowania serbskich emigrantów na granicach Bułgarii, którzy niepokoją napadami terytorium serbskie, jako też w kwestyi nieprawnego przyaresztowania strażnika granicznego, zażądał serbski rząd w ciągu trzech dni wyjaśnień od rządu bułgarskiego, w przeciwnym razie, jak to już po-

TELEGRAMY GIELDOWE.

Table with columns for exchange rates: Gielda Warszawska, Gielda Berlińska, Gielda Londyńska, and various financial data points.

TARGI ŁÓDZKIE

Table listing market prices for various goods: Pszenicy, Owsa, Giełda Londyńska, Targ wiktuałów na Nowym i Starym Rynku.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Matężenia zawarte w dniu 5 czerwca: W parafii katol. —, W parafii ewang. —, Starozakonnych: —.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Sobota dnia 7 czerwca. Temperatura wczoraj rano 12° k., w połud. 17° R., wieczór 12° R. Średnia wysokość barometru 27 cali 10 linii tr.

FABRYKA TABACZNA

„Ad. SCHOPFER“

w Petersburgu

ma honor polecić Szanownej Publiczności, swoje nowe doskonałe wyroby uznanej dobroci, a mianowicie:

PAPIEROSY:	Eleganckie.	cena za 10 szt. 10 kop.
"	Ambr.	
"	Fantaria.	cena za 10 szt. 6 kop.
"	Laurowe.	
"	Wpieriod.	cena za 10 szt. 5 kop.
"	Lilia	
"	Amur.	cena za 10 szt. 5 kop.

TURECKIE TYTONIE od 80 kop. do 8 rubli za funt.

Do nabycia we wszystkich hurtowych i detalicznych magazynach tabacznyc.

312-4-6

Egzystująca od roku 1842 i nagrodzona różnymi medalami i listami pochwalnymi na wystawie w Petersburgu, Moskwie, Wiedniu i Paryżu,

FABRYKA PIERNIKÓW, ŚWIEC I WYROBÓW WOSKOWYCH

SKŁAD CZEKOLADY

Jana Wróblewskiego

w Warszawie przy ulicy Kapitulnej 484a

poleca swe wyroby Sz. Publiczności po cenach umiarkowanych. Handlującym stosowny rabat. Cenniki na żądanie wysyła bezpłatnie.

Uwaga. Opakowanie wyrobów zaopatrzone jest stemplem firmowym dla zabezpieczenia kupujących od nabywania towaru podrabianego.

313-3-3

FABRYKA POSADZEK

I WYROBÓW STOLARSKICH BUDOWLANÝCH

W. J. Tworkowskiego

w Warszawie, Czerniakowska Nr. 65

posiada znaczny zapas suchych posadzek tak masiw jak i fornirowanych po umiarkowanych cenach.

Telefon Nr. 301.

344-2-2

Do sprzedania.

Stadnik i 30 krów młodych, dojrych, rasy holenderskiej, od lat 3-eh do 7-miu. Wiadomość w dominiom Strzeblew pod Ozorkowem. Odbiór po sprzedaży na S. Jan, czyli dnia 24 czerwca 1884 roku. 361-2-3

Zgubiony został

PASZPORT

Abrahama Moszka Redlica ze Zduńskiej Woli, powiatu Sieradzkiego gub. Kaliskiej. Łaskawy znalazca raczy oddać do Red. Dziennika. 302-2-3

SPRZEDAŻ KARPI ŻYWÝCH

u. po kop. 30.

W każdy czwartek i piątek na podwórzu kamienicy p. Szewczyka na Nowym Rynku i przy kościele katolickim w każdy wtorek.

Zamówienia na inne dni z odsyłaniem do domów, przyjmuje sprzedający; handel Win p. Orzechowskiego i sklep techniczny pp. Matheus & Łaska.

Zarząd gospodarstwa rybnego Księstwa Łowickiego w Łyszkowicach.

344-2-3

DENTYSTA A. Iwanoff, ulica Piotrkowska vis-à-vis cukierni Wüsthubego. 304-11-0

POTRZEBNE SĄ

PANNY PODRĘCZNE I DO NAUKI

do pracowni Sukien damskich i ubiorów dzieciennych, ulica Widzewska dom Ferdynanda Ai Nr. 1440 pierwsze piętro, Nr. 9 mieszkania.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

ogłasza, że nieruchomości pod Nr. 206 przy ulicy Wolborskiej i St. Jakóba w mieście Łodzi położona, wystawiona została na sprzedaż; licytacja odbędzie się w kancelarii Łódzkiego Wydziału hipotecznego przed notaryuszem Janem Kamockim w dniu 26 lipca (7 sierpnia) 1884 r. o godzinie 11-ej z rana.

Wadium do licytacji złożyć się winno wynosi rub. sr. 700. 315-3-3

MIESZKANIE I SKLEPY

do wynajęcia od 1 lipca r. b. ulica Piotrkowska Nr. 756. Wiadomość bliższa u Cylicha, ulica Nowomiejska Nr. 332.

349-3-3

RZADKA OKAZYJA

dla ziemian.

WYPRZEDAŻ

Machin i Narzędzi rolniczych

po cenach od 20 do 40% niższych

po byłym Składzie Alfonsa Muszyńskiego odbywać się będzie codziennie w Warszawie podczas Wystawy Inwentarza, w bliskości takowej przy ul. Pięknej Nr. 8.

355-3-3

„ANTIRHEUMATICON.“

D-ra Leroy.

śać roślin na przeciwko reumatyzmowi, drzące i wszelkim cierpieniom kończyn.

Liczne pomyślne próby odbyte w paryżskich szpitalach i doświadczenia pp. doktorów na osobach prywatnych, dowiodły że „Antirheumaticon“ w zupełności zasługuje na uznanie i zaleca się wszystkim jako znakomity środek przeciwko reumatyzmowi.—Cena za słoik rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.

EKSTRAKT ROŚLINNY

Nieomylny środek przeciwko piegom, liszajom i wszelkim wyrzutom skórny.

Środek ten jest prawdziwym fenomenem w sztuce kosmetycznej, nadaje skórze naturalną białość i świeżość. Cena za słoik kop. 75, z przesyłką rs. 1.

Główny Skład w Warszawie,

Z. SUCHOWIECKI,

Królewska Nr. 19.

W Łodzi sprzedaż detaliczna w składach aptecznych i aptekach. Upoważnionym do pośrednictwa pomiędzy tutejszymi składami aptecznymi, aptekami z głównym składem Z. Suchowiecki jest Pan Z. Kula-kowski w Łodzi, Piotrkowska Nr. 756. 201-14-0

OLIMPIA DEBICKA

PRZYBYŁA z WARSZAWY

Otworzyła pracownię Sukien damskich i ubiorów dzieciennych, które wykonywa po bardzo umiarkowanych cenach.

wykonanie punktualne i podług najświeższej mody.

Ulica Widzewska, dom Aia Nr1440, 1-sze piętro od frontu.

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 5 czerwca.

Weksle.	ZA	Dyskonto	Z końcem giełdy		Dopełnione tranzakcje
			żądano	placono	
Berlin (163 ¹ / ₂)	dl. ter. 2 d. 100 mr.	4	49.—	—	48 95
" (163 ¹ / ₂)	kr. ter. 2 d. 100 mr.	"	48.92 ¹ / ₂	—	48 87 ¹ / ₂ 80
Inne niem. miasta bank.	dl. ter. 2 d. 100 mr.	4	—	—	—
" " " "	kr. ter. 2 d. 100 mr.	"	—	—	—
Londyn " " "	dl. ter. 3 m. 1 £.	2 ¹ / ₂	9.96	—	—
" " " "	kr. ter. 3 m. 1 £.	"	9.96	—	—
Paryż " " "	dl. ter. 10 d. 100 Fr.	3	—	—	—
" " " "	kr. ter. 10 d. 100 Fr.	"	39.75	—	39 70
Wiedeń " " "	dl. ter. 3 d. 100 flor.	4	—	—	—
" " " "	kr. ter. 3 d. 100 flor.	"	82.10	—	—
Petersburg " " "	dl. ter. 2 d. 100 rs.	6	—	—	—

Papiery państw. (za 100 rs.).	Stopa proc.	Dopełnione tranz.	Z końc. giełdy		Akcyje. (za 100 rs.).	Stopa proc.	Dopełnione tranz.	Z końc. giełdy	
			żąd. placon	żądano placono					
Oblig. Skar. Kr. Pols. duże	4	—	87.30	—	Akcyje D. Ż. War.-W. 100 r.	4	—	—	
Listy Likw. Kr. Pols. duże	4	—	87.—	—	" " W.-Byd. 500 r.	4	—	—	
" " " " male	4	86 65 75	87.—	—	" " " " 100 r.	5	—	—	
Ros. Poż. Ws. I em. 1000 r.	5	—	93.—	—	" " " " Teres. 1000 r.	5	—	—	
" " " " 50 r.	5	—	93.—	—	" " " " 100 r.	5	—	—	
" " " " II " 1000 r.	5	—	93.—	—	" " " " Fabr.-Łódzkiej	—	—	—	
" " " " 100 r.	5	—	93.—	—	" " " " Nadwiślańsk.	—	—	—	
" " " " III " 1000 r.	5	—	93.—	—	" " " " Banku Handlowego	—	—	—	
" " " " 100 r.	5	—	93.—	—	" " " " w Warszawie 250 r.	—	—	—	
Ros. Poż. Pr. z r. 1864 I em.	5	—	—	—	" " " " War. Ban. Dys. 250 r.	—	—	—	
" " " " 1866 II em.	5	—	—	—	" " " " Ban. II. w Łodzi 250 r.	—	—	—	
Bilety Ban. Pań. Ros. I em.	5	—	—	—	" " " " War. Tow. Ub. od ognia	—	—	—	
" " " " II " "	5	—	—	—	" " " " z wpl. rs. 125 250 r.	—	—	—	
" " " " III " "	5	—	—	—	" " " " War. Tow. F. Cukru 500	—	—	—	
Listy Zastawne (za 100 r.)	—	—	—	—	" " " " Cakr. Dobrzel. 500 r.	—	—	—	
" " " " z r. 1869 S. I lit. A.	5	—	98.75	—	" " " " Józefów 250 r.	—	—	—	
" " " " " " lit. B.	5	—	98.65	—	" " " " Czersk 250 r.	—	—	—	
" " " " " " male	5	98.20	98.45	—	" " " " Hermanów 250 r.	—	—	—	
" " " " Ser. II lit. A.	5	—	—	—	" " " " Łyszkowic. 250 r.	—	—	—	
" " " " " " lit. B.	5	—	—	—	" " " " Leonów 250 r.	—	—	—	
" " " " " " male	5	—	—	—	" " " " Częstocice 250 r.	—	—	—	
" " " " Ser. III lit. A.	5	—	97.85	—	" " " " T. W. F. Stali 1000 r.	—	—	—	
" " " " " " lit. B.	5	—	97.80	—	" " " " Tow. Lilpop, Ran i	—	—	—	
" " " " " " male	5	—	97.70	—	" " " " Loewenstein 1000 r.	—	—	—	
" " " " Ser. IV lit. A.	5	—	97.—	—	" " " " Tow. Zakł. Metal. B.	—	—	—	
" " " " " " lit. B.	5	—	97.—	—	" " " " Hantke w War. 1000 r.	—	—	—	
" " " " " " male	5	—	97.—	—	" " " " Tow. Zakł. Górniczych	—	—	—	
" " " " " " male	5	—	97.—	—	" " " " Starachowickich 100 r.	—	—	—	
Listy zast. m. Warsz. Ser. I	5	—	96.—	—	" " " " Tow. War. Fab. Mach.	—	—	—	
" " " " " " II	5	93.25	93.65	—	" " " " Narz. Rol. i Odł. 100 r.	—	—	—	
" " " " " " III	5	92.20	92.50	—	" " " " Wars. T. Kop. węgla i	—	—	—	
" " " " " " IV	5	—	92.30	—	" " " " Zakł. Hutniczych 250 r.	—	—	—	
5% Oblig. m. Warszawy	—	—	—	—	" " " " Tow. Zakł. Prz. Baw.	—	—	—	
Listy zast. m. Łodzi " I	5	—	85.50	—	" " " " Tk. w Zawierciu 250 r.	—	—	—	
" " " " " " II	5	—	84.50	—	" " " " Tow. Łaz. i Załni 100 r.	—	—	—	
" " " " " " III	5	—	83.25	—		—	—	—	
Listy zast. R. T. Wz. Kr. Z.	5	—	—	—		—	—	—	
List z 6% Wileńskie długot.	—	—	—	—		—	—	—	
" " " " " " krótkot.	—	—	—	—		—	—	—	

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

z Łodzi	godziny i minuty				
	odchodzą:	5:35	7:25	11:5	5:40
przychodzą					
do Kólszka	6:25	8:25	2:5	6:40	
" Skierniewic.	8:1		3:39	7:59	
" Warszawy	10:10		5:55	9:50	
" Piotrkowa		9:48	3:55	11	
" Granicy		2:25	9:35		
" Sosnowca		2:38	9:30		
" Krakowa		5:32			
" Lwowa		5:30			
" Wiednia		5:16			
" Wrocławia		8:43			
" Kutna	10:34		6:17	9:55	
" Aleksandrowa	1:20		8:30		
" Berlina	6:50		6:10		
" Brzeście litewsk.	9:50				
" Moskwy	10:38		7:23	9:43	
" Petersburga					
" Mławy	9:47				
" Lublina	9:27				
" Kowla	3:14				
" Kijowa	8:28				

do Łodzi	godziny i minuty				
	przychodzą:	10:10	4:5	8:25	11:20
odchodzą					
z Kólszka	9:10	3:5	7:25	10:20	
" Skierniewic.	7:50	1:26		8:58	
" Warszawy	6	11:10		6:50	
" Piotrkowa	5:45	1:16	5:59		
" Granicy	10:40	7:50	1:15		
" Sosnowca	10:15	7:55	1		
" Krakowa			8		
" Lwowa			11:5		
" Wiednia			8:30		
" Wrocławia			6:23		
" Kutna	4:45	11:29		6:18	
" Aleksandrowa		9:20		3:30	
" Berlina		11:15		9:30	
" Brzeście litewsk.				8	
" Moskwy				6:53	
" Petersburga	5:40	9:30		4:38	
" Mławy				7:40	
" Lublina				8:12	
" Kowla				3:15	
" Kijowa				6:49	
				8:38	

10 wiorst od Częstochowy są do sprzedania lub wdzierżawienia od 6/ 1884,

dobra Kamyk,

36 włók rozległości, z inwentarzem żywym i martwym, o warunkach dowiedzieć się można u właściciela na miejscu. 309-8-12

Mieszkania

do wynajęcia.

Na parterze 3 pokoje. Na parterze 4 pokoje z dwoma wchodami. Obydwa te mieszkania mogą służyć

NA SKLEP LUB KANTOR.

Trzy pokoje z kuchnią na drugim piętrze. Trzy pokoje z kuchnią na trzecim piętrze.

Wiadomość u braci Schrötter, ulca Piotrkowska Nr. 257. 350-2-3

FORTEPIAN

orzechowe łóżka

do sprzedania na przystępnych warunkach. Wiadomość w Redakcyi. 351-4-0

UCZEŃ

klasy 7-jej filolog, życzy sobie udzielać korepetycji, na godziny lub na wieś ze wszystkim. Dębska, dom Majznera róg Widzewskiej i Nawrot. 363-1-2